

OPINIA
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 15 października 2021 r.

w przedmiocie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy
Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Krajowa Rada Sądownictwa, po zapoznaniu się z rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, postanawia zaopiniować go pozytywnie, z uwagami.

Pierwsza uwaga dotyczy art. 17 pkt 4, który otrzymuje brzmienie: „4) o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa sto pięćdziesiąt tysięcy złotych, oprócz spraw o alimenty, o naruszenie posiadania, o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej między małżonkami oraz spraw rozpoznawanych w elektronicznym postępowaniu upominawczym;”. W projekcie brakuje analizy, jak wpłynie to na obciążenie sądów, oraz czy sądy rejonowe są przygotowywane do zwiększonego wpływu. Chodzi tu zarówno o ocenę, czy wystraczająca jest liczba orzeczników (sędziów, asesorów i referendarzy sądowych) jak i o to, czy do zwiększonego wpływu przygotowane są sekretariaty sądowe.

Kolejna uwaga dotyczy art. 98 w § 1¹, w którym dodaje się zdanie trzecie w brzmieniu: „O obowiązku zapłaty odsetek sąd orzeka z urzędu.”. Wydaje się, że wprowadzenie tej regulacji jest sprzeczne z zasadą dyspozycyjności przedmiotu procesu. Strona, zwłaszcza reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, powinna mieć zapewnioną swobodę żądania odsetek, także od kosztów procesu, zgodnie z własnym uznaniem.

W art. 128¹ wprowadzono zasadę, że pismo wnoszone przez stronę zastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego albo Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej powinno zawierać wyraźnie wyodrębnione wnioski dowodowe. Wnioski dowodowe, zgłoszone jedynie w uzasadnieniu pisma procesowego uważa się za nieistniejące, a sąd nie podejmuje w odniesieniu do nich żadnych czynności.”. Wydaje się, że takie stanowisko stanowi nadmierny formalizm.

W art. 278 po § 3 dodaje się § 4 w brzmieniu: „§ 4. Jeżeli sąd nie wyznaczył osoby biegłego, wskazuje go przewodniczący”. Dotychczas praktyka polegała na tym, że osobę sędziego – w braku innego postanowienia – wyszukiwał sekretariat. Konieczność wyznaczania biegłego odrębnym orzeczeniem (zarządzeniem przewodniczącego) oznacza obciążenie

przewodniczącego i sekretariatu dodatkowa czynnością, z którą wiąże się przedstawienie akt przewodniczącemu i odnotowanie zarządzenia. Tym samym niepotrzebnie będzie to wydłużać postępowanie.

W art. 509¹ wprowadza się następujące zmiany: a) § 2 otrzymuje brzmienie: „§ 2. Czynności w postępowaniach należących do właściwości sądów prowadzących rejestry sądowe lub ewidencje może wykonywać referendarz sądowy, z wyjątkiem przygotowania i prowadzenia rozprawy, odmowy wpisu partii politycznej do ewidencji, wykreślenia wpisu partii politycznej z ewidencji oraz zawieszenia wydawania dziennika lub czasopisma.”. Powyższa zmiana jest zbyt szeroka bo postępowaniem należącym do właściwości sądu prowadzącego wspomniane rejestry lub ewidencje jest także każda sprawa procesowa należąca do właściwości takiego sądu. Literalnie rzecz ujmując, w hipotezie przepisu mieszczą się w wszystkie sprawy prowadzone w sądach, które prowadzą wspomniane rejestry lub ewidencje, choćby nie miały z tymi rejestrami lub ewidencjami nic wspólnego. Ustawodawca winien doprecyzować, o jakie sprawy w tym przepisie chodzi.

W art. 509¹ po § 4 dodaje się § 5 w brzmieniu: „§ 5. Przepisu art. 398²² § 4 nie stosuje się do orzeczeń co do istoty sprawy wydawanych przez referendarza.”. Należy zauważyć, że możliwość zmiany orzeczenia w trybie samokontroli przyspiesza postępowanie a zarazem nie stanowi naruszenia interesu strony, skoro od nowego orzeczenia referendarza przysługuje skarga na zasadach ogólnych. Tym samym więc wprowadzenie tego przepisu nie wydaje się zasadne.

W art. 930 wprowadza się następujące zmiany: a) § 1 otrzymuje brzmienie: „§ 1. Rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu nie ma wpływu na dalsze postępowanie, a kolejni wierzyciele dłużnika mogą przyłączyć się do prowadzonej egzekucji. Nabywca może uczestniczyć w postępowaniu w charakterze dłużnika. W każdym razie czynności egzekucyjne są ważne tak w stosunku do dłużnika, jak i w stosunku do nabywcy.”. Ustawodawca winien rozważyć rozszerzenie powyższej regulacji na inne przypadki zmiany właściciela. W obecnej sytuacji przepis będzie się stosować do nabycia nieruchomości z testamentu, bo testament jest rozporządzeniem *mortis causa*, a nie będzie – do nabycia nieruchomości z mocy dziedziczenia ustawowego, bo to nie jest rozporządzenie. Należy więc zastanowić się, czy przepis ten nie powinien odnosić się także do innych przypadków zmiany właściciela nieruchomości niż rozporządzenie nią.

W ustawie z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 755, 807, 956 i 2186 oraz z 2021 r. poz. 1080) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 79 w ust. 1 w pkt 3 w lit d kropkę zastępuje się średnikiem, po którym dodaje się pkt 4 w brzmieniu: „4) jedną czwartą uiszczonej opłaty od pozwu – w razie umorzenia postępowania na zgodny wniosek stron przed sądem pierwszej instancji, w następstwie zawarcia przez strony zapisu na sąd polubowny.”. Zasadnym wydaje się w tym przypadku zastosować zasady jak przy zawarciu ugody. Byłaby to większa zachęta do oddawania pod rozstrzygnięcie sądu polubownego także spraw będących w toku. Mając na uwadze, że sądownictwo polubowne jest często droższe od państwowego, zwrot zaledwie ¼ opłaty może nie być wystarczającą zachętą.

W ustawie z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 i 2089 oraz z 2020 r. poz. 1086) wprowadza się następujące zmiany: 2) w art. 11 ust. 1 otrzymuje brzmienie: „1. Sprawy: 1) w których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym; 2) w których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stwierdzono podstawy do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym;”. Wydaje się, że pozostawienie zróżnicowania spraw, w zależności od tego, czy wydano w nich nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, nie jest zasadne. Wniesienie sprzeciwu powoduje upadek nakazu zapłaty i sprawa toczy się od początku. Tym samym więc wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, gdy następnie wniesiono od niego sprzeciw nie powinno być przeszkodą do stosowania ustawy nowej. Obecnie jest okazja, żeby to wprowadzić. Charakterystyczne jest, że w art. 15 ust. 2 omawianej ustawy, takiego rozróżnienia już nie wprowadzono.